

KURJER WARSZAWSKI.

Poniedziałek.

Dnia 15 (27) Czerwca 1859 Roku.

N^o 166.

Jutro, Sgo Irenusza B. M.

Wezoraj zwyczajem corocznym na ucieżenie Uroczystości BOŻEGO CIAŁA, odprawione zostały z niektórych tutejszych Świątyn Processje, jak z Kościoła Parafjalnego Panny MARJI, XX. Dominikanów, Sgo KAROLA Boromeusza i PP. Wizytek, w miejsce Kościoła Sgo KRZYŻA, który obecnie jest odnawiany. Na tej Processji celebrował JW. JX. Hr: Plater, Sufragan Łowicki, otoczony Duchowieństwem i poprzedzony Cechami z chorągwiami i Bractwami ze światłem jarzącem. Cztery ołtarze na Krakowskim-Przedmieściu dla odśpiewania czterech Ewangelji, urządzone były przed pałacami: Hr: Aug: Potockich, Hr: Ordynatów *Krasinskih*, około Kopernika (kosztem Bractwa Sgo ROCCHA) i w b. pałacu *Kazimierowskim*, dziś Okręgu Naukowego Warszawskiego, gdzie Uczniowie Gimnazjum Gubern., Realnego, łącznie z Uczniami Szkoły Powiatowej z ulicy Królewskiej, z towarzyszeniem instrumentów metalowych, odśpiewali O SALUTARIS, *Brœra* i PANGE LINGUA, *Tührera*. Na processji z rana na Nowym-Mieście, celebrował JW. JX. *Białobrzęski*, Prałat Archi-Dyakon Metropolitalny, Oficjał Jeneralny Warszawski, Proboszcz miejscowy, w asystencji Duchowieństwa Parafjalnego, Alumnów Akademii Duchownej i Zgromadzenia XX. Franciszkanów. Ewangelje śpiewali Kapłani Świeccy kończący Akademią, i X. Franciszkan; Baldakin nieśli Obywatele zamieszkali w Parafji P. MARJI. Ewangelje śpiewano: 1) w Kościele PP. Sakramentek; 2) przed Ołtarzem przed Nr 306 Bractwa Różańca; 3) w Kościele XX. Franciszkanów; 4) przed Ołtarzem przed posesją Nr 324 kosztem Obywateli Nowego-Miasta. Na odbytej po południu tegoż samego dnia solennej Processji z Kościoła XX. Dominikanów po Nowym-Mieście, celebrował W. JX. *Sieklucki*, Kanonik Metropolitalny Warszawski, w asystencji Duchowieństwa Zakonnego, poprzedzanego przez Bractwo. Ewangelje śpiewane były przez XX. Starszych tegoż Zgromadzenia. Baldakin był niesiony przez Towarzysów S. JAKA. Ewangelje odśpiewane były w tych samych miejscach jak z rana. W Kościele Sgo KAROLA Boromeusza, tak na Processji jak na Nieszporach, celebrował JW. JX. *Dekert*, Biskup, Sufragan Warszawski, jako Proboszcz Parafji Sgo ANDRZEJA, a ŚS. EWANGELJE odśpiewali XX. Reformaci.

Ludwika Zahorska Panna, Córka Obywatela Ziemińskiego Gub: Witebskiej, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzona ŚS. SAKRAMENTAMI, w dniu dzisiejszym o godzinie 1szej po północy, przeniosła się do wieczności, w wieku lat 28. Pogrzebony w smutku Brat, Sztabs-Kapitan Artyllerji Wojsk CESARSKO-Rossyjskich, Antoni Zahorski, uprasza Krewnych, Kolegów i Znajomych, na Nabożeństwo żałobne jutro, o godz: 8^{1/2} z rana, do Kościoła XX. Dominikanów, na ulicy Freta, i o towarzyszenie exportacji Jej zwłok, mającej nastąpić d. 29 b. m., o godzinie 6^{1/2} po południu, z tegoż Kościoła na smętarz Powązkowski.

Komitet Wystawy Rolniczej w Łowiczu — Odnosnie do ogłoszenia z dnia 30 Marca r. b., Komitet podaje do wiadomości powszechnej program i warunki, pod jakimi odbędą się w roku bieżącym konkursy zniwiarek, ustanowione decyzją Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 3/15 Marca r. b.: 1) Właściciele zniwiarek, pragnący uczestniczyć w konkursie, złożą deklarację najpóźniej do dnia 11 (23) Lipca r. b. Komitetowi Wystawy Rolniczej w Rządzie Gubernjalnym Warszawskim urzędującemu, w której wyrażą: a) jaką i czyjego pomysłu zniwiarkę zamierzają przedstawić; b) w której fabryce była zrobiona; c) jakiego zboża sprzęt uskuteczniać może; jakiej uprawy i jakiego gatunku gruntu wymaga do dobrego działania; d) jaka jest cena zniwiarki; e) czy wystawcy będą mieli własną uprząż lub czyli żądają od Komitetu Wystawy pomocy i jakiej poszczegółe. 2) Konkurs odbędzie się na polach Marymontskich pod Warszawą w dniu 14 (26) Lipca co do żęcia pszenicy i jarzyny. W tych więc dniach raczą się przedstawiający zniwiarki na miejsce konkursu zgłosić i maszyny swoje dostawić. 3) Właściciele maszyn winni są zadeklarować, iż takowe na tegoroczną wystawę Rolniczą do Łowicza nadeszły. 4) Każda maszyna będzie miała wyznaczony do skoszenia jednakiemu dział tegoż samego gatunku i w takichże samych warunkach zboża. Los rozstrzygnie, który dział jakiej maszynie przeznaczony będzie. 5) Obliczenie i ocenienie działania każdej zniwiarki nastąpi przez ścisłe ze strony specjalnie na ten cel zaproszonych Komissarzy oznaczenie czasu trwającego żęcia, przestrzeni pożętej, długości przecięciowej słomy, ilości snopków i wagi zboża pożętego, wysokości pozostawionego ściernia, siły w koniach i ludziach użytej, jednostajności składania zboża pożętego i wpływu na wypruszanie ziarna. W razie zaszkłej przypadkowej przeszkody robotę przerywającej, czas przerwy będzie obliczony. 6) Stopnie dobroci wykonanej roboty oznaczone zostaną cyframi od 1 do 20. Cyfra jeden oznacza złe wykonanie roboty, w danym względzie od 5 oznaczonym; cyfra zaś *dwadzieścia*, wykonanie roboty nie do życzenia nie zostawiającej. Pośrednie stopnie wykonywania roboty i w ogóle działania maszyny w każdym względzie, pośrednimi cyframi oznaczone będą. 7) Wypadek konkursu ogłoszony będzie na Wystawie Łowickiej; szczegółowe zaś sprawozdanie przez pisma publiczne ogłoszone zostanie. — Prezes, Rada Tajny, J. *Laszczyński*. Sekretarz Komitetu, O. *Flatt*.

Znane w Warszawie Towarzystwo Basków (dubeltowy kwartet), przybyło do Petersburga, gdzie wystąpi w Teatrze CESARSKIM (na Wyspach).

Nakładem i drukiem B. M. *Wolffa* w Petersburgu, wydane zostały Śpiewy Historyczne Juljana-Ursyna Niemcewicza z przypisami; cena rubli sr. 1 kopiejek 50. Nabyć można we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji. Skład główny w księgarni H. *Natanson*.

JW. Radca Tajny *Łęski*, Dyrektor Główny Prezydujący w Komisji R. P. i Skarbu, wyjechał do Niemiec.

JW. Jenerał-Lejtnant *Buturlin* 2gi, Gubernator Cywilny Gub: Jarosławskiej, wyjechał do Karlsbad.

Prokurator Królewski, przy Tryb: Cyn: Gub: War: w Warszawie. — Zawiadania strony interesowane, że wszelkie akta exekucyjne, po uwolnionym od służby Komorniku, przy tutejszym Trybunale, Antonim *Osińskim*, oddane zostały Komornikom: Ludwikowi *Wichrowskiemu* i Izidorowi *Tajbert*, w Warszawie urzędującym. Po odbiór więc akt i dokumentów, lub też o dalszą exekucję do tych Komorników zgłaszać się należy. — Radca Kolleg: *Bogucki*.

Główna Kassa Oszczędności. — W tygodniu upłynionym do dnia 14 (26) Czerwca r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 75; na które, tudzież na dawniejsze, w 418 wnioskach, złożono rs. 9,818 kop: 85. Na żądanie 150 Uczestnikom, wypłacono (prócz procentu za rok bieżący rs. 38 k: 20¹/₂), rs. 6,011 k: 18¹/₂, i umorzono książeczek oszczędności 51. Przeto Uczestników 13,883, posiada kapitał rs. 714,110 kop: 30.

Jutro, jako w rocznicę skonu ś. p. Ignacego i Urszuli *Leszczyńskich*, odbędzie się Wotywa żałobna za spokój ich duszy, w Kościele XX. *Reformatów*, o godzinie 11tej z rana.

Jutro, jako w 4tą rocznicę skonu ś. p. Rady Tajnego *Mikołaja Wiorogórskiego*, b. Kontrolera Jlnego Królestwa, odbędzie się za spokój duszy Jego, w Kościele Powązkowskim, o godz: 11tej z rana, żałobne Nabożeństwo; na które, pozostała Wdowa wraz z Córkami, Znajomych i Przyjaciół zaprasza.

Z najwyższem uczuciem wdzięczności, wraz z dziećmi, składam wszystkim szano: Kolegom ś. p. Męża mego podziękowanie za niesioną pomoc w tak długiej a ciężkiej chorobie; jak niemniej za ostatnią Chrześcijańską przysługę. Niech te słów kilka z duszy kreślone, przedstawiają się obowiązkowi, z jakim pozostanę na zawsze. M. W.

Zaprasza się na dzień 1 Lipca r. b. do Kościoła XX. *Karmelitów* na Lesznie, na godz: 10tą z rana, na Mszę żałobną, za spokój duszy ś. p. *Wiktora Wojniewicza*, odprawić się mając.

Onegdaj, odbyło się w mieszkaniu Wystawy Krajowej Sztuk Pięknych, doroczne sprawozdanie zarządu tejże wystawy, rozpoczęte odprawionem w Kościele PP. *Wizytek* Nabożeństwem. Grono miłośników sztuk pięknych, oraz licznie zebrani Artysty, znajdowali się na tem posiedzeniu, za zbliżeniem się których, Professor *Piwariski* zagaił takowe swoją przemową, wezwawszy następnie P. *Schuppe*, do odczytania sprawozdania. Aby dać Czytelnikom naszym wyobrażenie o postępie rocznym tej instytucji, podajemy to sprawozdanie zarządu, za czas od dnia 3go Lipca 1858 roku, do dnia 24go Czerwca 1859 roku: Zarząd Wystawy Krajowej Sztuk Pięknych w Warszawie, wywiązując się z przyjętego obowiązku, ma zaszczyt przedstawić PP. Artystom i Miłośnikom Sztuk Pięknych, następujące zdanie sprawy z swych czynności, oraz wpływów i wydatków Wystawy przez czas od 21 Czerwca (3 Lipca) 1858 do 12 (24) Czerwca 1859 roku. W ciągu tego określonego czasu przyjął Zarząd i umieścił na Wystawie 271 sztuk dzieł artystycznych różnego rodzaju, a mianowicie: obrazów historycznych

sztuk 34, portretów 50, obrazów rodzajowych 58, batalji 7, krajobrazów 38, obrazów perspektywicznych 14, rzeźb 14, medali 7, minjatur 5, akwarel 21, rysunków 2, litografii 4, projektów architektonicznych 17. Z tej liczby wystawiono do sprzedania obrazów sztuk 121, za sumę rs. 14,202; sprzedano sztuk 20 za sumę rs. 1,576 k. 50. W powyżej określonym przeciągu czasu odwiedziło wystawę: osób dorosłych za biletami po kop: 15, 8,888; dzieci za biletami po kop: 7¹/₂, 260; wpłynęło więc do Kassy Wystawy: bilety 15-kopiejkowe rs. 1,333 k. 20; za bilety 7-kopiejkowe rs. 19 k. 50; razem wpłynęło za bilety wnijsia rs. 1,352 k. 70. Z procentów pobieranych od sprzedanych z wystawy obrazów, licząc po 5 od sta od sumy rs. 1,576 k. 50, wpłynęło rs. 78 k. 82¹/₂. Nakoniec złożyli dobrowolnie PP. Artysty za bilety wnijsia niepłatne roczne dla nich, rs. 92, zatem było całego wpływu rs. 1,523 k. 52¹/₂. Z tego funduszu opłacono: lokal roczny dla wystawy rs. 600; pierwsze urządzenie lokalu, rs. 249 k. 47; opał, światło i porządki rs. 149 k. 43¹/₂; służba roczna, rs. 180 k. 50; potrzeby kancelaryjne i druki, rs. 21 k. 47; tantiemy słuzącemu od biletów wnijsia jeden za sto, rs. 13 k. 53; transport obrazów Artystów tutejszych bawiących w granicę jako forszus, rs. 80 k. 87; razem było wydatków rs. 1,295 k. 27¹/₂. Pozostało więc w Kasie Wystawy jako remanent do użycia na wydatki w r. b. i przyszłym rs. 228 k. 25. Ogólny pogląd na powyższe cyfry do następujących zniwala objaśnienie. Chociaż zasady Wystawy Krajowej pozwalają przyjmować prace Artystów zagranicznych, a nawet Zarząd był upoważnionym opłacać z funduszu Wystawy koszt transportu dzieł PP. Artystów zapraszanych do przesyłania prac swoich na tutejszą Wystawę; ze względu na zbyt skromne wpływy, tego dotąd nie uczynił dla tej więc przyczyny liczba nadesłanych dzieł zagranicznych na Wystawę była tak małą; z tem większą pociechą i nadzieją wyznać możemy, że prawie sami Artysty Warszawscy wymienioną liczbę prac artystycznych Wystawie Krajowej dostarczyli, dzieła ich w coraz znaczniejszej przybywały liczbie, co niemieli stanowić dowód, że sama możność łatwiejszego wystawienia takowych na widok publiczny, jest nie małą pobudką do pracy. Stosunek liczby sprzedanych dzieł do liczby wystawionych na sprzedaż, jest wprawdzie uderzająco małym, mamy jednakowoż nadzieję, że stosunek powyższy znacznie na przyszłość zmienionym zostanie. Wystawa Krajowa Sztuk pięknych, istnieć będzie nadal w tym samym lokalu i na tych samych zasadach, z tą tylko różnicą, że lokal o 3 lub 4 pokoje powiększonym zostanie; a ponieważ stosownie do tychże zasad, żadne z wystawionych dzieł dłużej nad rok na Wystawie znajdować się nie może, niebawem do nowego urządzenia Wystawy, Zarząd przystąpić nie omieszką. Nakoniec Zarząd Wystawy Krajowej dziękuje PP. Artystom, Kolegom swoim, za zaufanie, jakie w nim położyli, niechajby, zawsze służył za wzór tej bratniej jedności, która dotąd między tutejszemi Artystami tak przykładowie panuje; chcącby zawsze pamiętać, że głównymi i niezbędnymi środkami do utrwalenia bytu i nadania wzrostu każdej instytucji są jedność i wytrwałość Członków. — Członkowie Zar

ządu Wystawy Krajowej Sztuk Pięknych, *Kaniewski, Piwarski, Hadziewicz*, Konst: *Hegel, Alfred Schoupe, Alexander Lesser, J. Simmler, W. Gerson*, Władysław *Oleszczyński*, Januarius *Suchodolski*.

W dniu 2m Lipca, poczynając od godziny 4ej z południa, odbywać się będzie w Ogrodzie Saskim zabawa muzykalno-kwiatowa, połączona z loterią fantową, na dochód Zakładu ubogich starców i sierot tutejszej Parafji Ewangelicko-Augsburskiej. Oprócz trzech orkiestr wojskowych, orkiestra pod dyрекcją *P. Brauna* przyczyni się do ożywienia zabawy, a wodotrysk, rzęsiście oświetlenie ogrodu i ognie bengalskie, oraz bukiety za numera losów żadnego fantu niewygrające, dla Dam przeznaczone, dopełnią jej urozmaicenia. Cel tej zabawy, przyniesienie ulgi cierpiącej ludzkości, podaje w szlachetnych sercach mieszkańców Warszawy licznego zebrania się niewątpliwą rękojmię. Biletów wejścia jako też biletów na loterię fantową, można nabyć w składach *WW: Strohmeiera, Włodkowskiego, Schlenkera, Thonnesa, Zalewskiego, Kwiatkowskiego, Tocka, Malcza, Friedleina, Arnholda, Kwaśniewskiego, Wisnowskiego, Schillera i Rosenbluma*, oraz w cukierni *W. Strasburgera*; w dzień zabawy takowe sprzedawać się będą w trzech głównych bramach ogrodu. Loteria składa się z 4,500 biletów, z których jedna trzecia część, to jest 1,500, wygrywa. Bliższe szczegóły afisze oznajmia.

Z Łęczycy. — Spóźnioną wprawdzie, za wsze jednak na ogłoszenie jeszcze zasługującą, udzielamy wiadomość. Po uzyskaniem zezwoleniu Rządu na zaprowadzenie Resursy, która tu już dawniej istniała, należący do jej nowego założenia Członkowie tak z grona Obywateli Ziemskich i Miejskich, jako też Urzędników, przystąpili na dniu 25 Stycznia r. b. do obioru Komitetu, do którego większością głosów wybrani zostali: Vice-Prezesem *Henryk Morawski*; Dyrektorami: *Florian Byszewski, Józef Bajkowski, Jan Rojewski, Maxymilian Lephowski, Jan Wężyk, Karol Mertsching, Józefat Kwiatkowski, Jan Kurzykowski, Wojciech Chodecki, Michał Wężyk, Alexander Trzaskowski, Franciszek Lesiewski, Mikołaj Grabowski i Ludwik Bajszel*. Tenże Komitet na posiedzeniu zaraz odbytem, obrał z grona swego Urzędników Resursy, Gospodarzami: *Józefata Kwiatkowskiego i Mikołaja Grabowskiego*; Sekretarzem, *Jana Kurzykowskiego*, i Bibliotekarzem, *Ludwika Rajszla*; Kasjerem, *Karola Mertschinga*. Powyższe postąpienia, *JW. Radaa Tajny Łaszczyński*, Gubernator Cywilny Warszawski, jako Rzeczywisty Prezes Resursy, zatwierdziwszy, do otwarcia onej w zastępstwie swoim Vice-Prezesa upoważnił. Akt ten uroczysty odbył się w dniu 3m Marca r. b. następującym porządkiem: O godzinie 11ej przed południem odprawioną została w miejscowym Parafjalnym Kościele, solenna Wotywa, celebrowana przez *X. Kanonika Polkowskiego*, Proboszcza Parafji Góra Śtej **MAŁGORZATY**. Po odbytem Nabożeństwie znajdujący się na niem Naczelnicy Władz miejscowych, Członkowie Komitetu i Stowarzyszeni, zebrali się w lokalu Resursowym, w Hotelu Polskim *Pana Cuevasa*, z wszelką dogodnością urządzonym, który to lokal przez szanownego Kanonika-Celebranta, po stosownej do obecnych przemowie, całą siłą wzniosłych Chrześcijańskich uczuć wyrzeczonej, poświęconym został. Następnie

Vice-Prezes zaprosił Dyrektora-Bibliotekarza do odczytania obowiązującej Ustawy Resursy; co gdy tenże dopełnił, przystąpiono do podpisania rzeczoney Ustawy. W końcu Vice-Prezes zabrawszy głos i wyjaśnwszy treściwie użyteczny i szlachetny cel istnienia Resursy, ogłosił, że takowa w Łęczycy zostaje otwartą. Fakt ten zapisując do kroniki naszego odwiecznego grodu, pewni jesteśmy najzupełniejszych powodzeń tej nowo zaprowadzonej Instytucji, albowiem już obecnie stu kilkudziesięciu Członków przyjęło w niej udział, a duch chwalebnej zgody spajając i uprzyjemniając towarzyskie stosunki, daje rękojmię ich długiej trwałości! Nie możemy także przemilczeć że pierwszy bal dany w Resursie na korzyść ubogich w dniu otwarcia onej, pomimo że był zapowiedziany na termin bardzo blizki, udał się jednak wybornie; bardzo liczne zebranie się gości, serdeczna chęć bawienia się dobrą harmonią i wesołością ożywioną, były tego dowodem. Takim to prologiem świetne powodzenie tutejszej Resursy obiecującym, rozpoczęła ona pierwsze swe dzieło sprawienia przyjemnej rozrywki i zarazem przyjsia w pomoc cierpiącej ludzkości!

Wolne od pracy chwile poświęcać zabawie,
Mir przyjaźni na trwałej gruntować podstawie,
Nedzę bliźnich troskliwą wspierać zapomogą,
W każdym czynie honoru postępować drogą;
Z dzieł treści naukowej brać pokarm duchowy,
Oto jest cel Resursy! Kodex Resursowy!

Lud: *Raj:*.

W przyszłą Niedzielę, to jest d. 3go Lipca, *P. Szczepanowski*, znany już powszechnie Artysta, da koncert w Łęczycy w Resursie miejscowej o 7 wieczorem. Biletów można dostać w Resursie Łęczycyckiej.

P. Mieczysław Kamiński, który z takim powodzeniem wystąpił już kilkakrotnie w operze polskiej na scenie tutejszej, przyjęty został w grono Artystów tej opery.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do Warszawy, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), żyta czet: 4,360, pszenicy czet: 2,998, jęczmienia czet: 1,361, owsa czetw: 3,367, grochu czet: 285, gryki czet: 206, kaszy jęczmiennej czet: 413, maki żytniej czetw: 647, pszennej czet: 711, kartofli czetw: 620 siana fur 635, słomy fur 225.

W zeszły Piątek, na targach *Warszawskich i Pragskich*, płacono: żyta czetw: rs. 4 k: 36¹/₂, pszenicy rs. 8 kop: 20, jęczmienia rs. 3 kop: 94, owsa rs. 3 kop: 83, masła pud rs. 6 kop: 80, słoniny suszonej i wędzonej pud rs. 4 k. 60, kartofli czetw: rs. 2 kop: 9. — Sprowadzono w dniu 24 b. m. na targ Pragski: z Cesarstwa bydła rasy stepowej sztuk 773, z opasów w Królestwie sztuk 60, z Królestwa bydła rasy krajowej sztuk 159, w ogóle sztuk 992, wieprzy 1,227, cieląt 983; z tych zakupiono na miejscową konsumcję: wołów sztuk 762, wieprzy 641, cielęta wszystkie, na liwerunek wołów sztuk 27; z bydła stepowego wyprowadzono: do Częstochowy sztuk 8, do Powązek i obozu 12, do wsi Czyste 6; z bydła rasy swojskiej wyprowadzono w różne miejsca Królestwa sztuk 38, na chów do Warszawy i Pragi sztuk 18; wyprowadzono z powrotem do domu jako niesprzedane na targu, sztuk 21, pozostało remanentem sztuk 100.

W dniu 16 b. m., w Warszawie, w Kościele XX. *Karmelitów* przy Krakowskim-Przedmieściu, pobłogosławiono związek małżeński, P. Eufemji *Krukowskiej*, Córki Podpułkownika, wychowanki Instytutu ALEXANDRYŃSKIEGO, ozdobionej złotą Cyfrą NAJJASNIEJSZEJ PANI; z P. Alfonsem *Moszczeńskim*, Obywatelom z W. Xieztwa Poznańskiego; — i P. Wandy *Krukowskiej*, Córki Rady Collegjalnego, Naczelnika Wydziału Najwyższej Izby Obrachunkowej, z Panem Władysławem *Moszczeńskim*, Podpisarzem Sądu Pokoju Okręgu Brzezińskiego. Co dla Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, czyni się wiadomem.

W skutek ogłoszenia w Nrze 90: „Słuck. 2/14 Kwietnia, w rocznicę rozłączenia, z OPATRZNOŚCI BOZKIEJ, Ułan P. Ł. przesyła rsr. 6 dla sparaliżowanego Władysława S., mającego żonę i czworo dzieci, mieszkającego w domu pod Nrem 770.”

P. Teodor-Jakób *Flatau* w Wrocławiu, przyjmuje wełnę owczą w komis do sprzedaży.

Jednym z nowszych chłodników, dotąd prawie nieznanym w Warszawie, jest tak zwane *Granito*, które od dni kilku sprzedaje się w Cukierni P. *Loursa* w gmachu teatralnym. Jest to rodzaj lodów, nadzwyczaj łagodny, sprzedający się po kop: 15 (zł. 1) szklaneczka, i dla ochłodzenia bardzo właściwy. Szczególniej znanym jest w Neapolu we Włoszech.

Pozostałe z teraźniejszego jarmarku tryki czyste krwi *Negretti*, oznaczające się cienkością i nabitością wełny, które sprowadził P. *Stejn*, Klasyfikator, z Meklemburskiego, wkrótce będą strzyżone; wiadomość ta może być potrzebną Obywatelom Ziemiom życzącym nabycia takowych tryków z wełną.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po *Balecie Faust*, Panny: Anna *Straus* 2-kroć, Karolina *Straus* 7-kroć, *Wywiórka*, *Królikowska* i *Stier*, oraz PP: Antoni *Tarnowski* 4-kroć i *Puchalski*. W Teatrze Rozmaitości, po Komedji *Szlacheetwo duszy*, Pani *Zieminska* i Panna *Dutkiewicz* po 3-kroć, oraz PP: *Zółkowski* 5-kroć, *Stolpe* i *Chęciński* po 3-kroć.

Dziś i jutro wieczory muzykalne pod dyrekcją P. Aloiego *Harps*, w ogrodzie Doliny Szwajcarskiej, rozpoczynają się będą o godzinie Tej.

W przyszły Czwartek wielka muzykalna zabawa w ogrodzie Nowo-Warszawskim, przy nadzwyczajnej iluminacji i ognjach bengalskich, które także i wczoraj w obec licznie zebranej Publiczności, spalone zostały. Dziś i dnia każdego muzyka w tymże ogrodzie jak zwykle od 7 do 10^{1/2} wieczorem. Dziś P. *Braun*, da się słyszeć w Tivoli o Tej. Jutro o tejsze godzinie u P. *Ohm*, a we Środę o 6ej wieczorem tamże.

Kurs onegdajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 77^{1/2}; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 88 kop: 56, wartość kuponu kop: 94^{1/6}; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 83, dają rs. 14 kop: 81, wartość kuponu kop: 1^{1/2}; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854, żądają rs. 108 kop: 74; dają rs. 108 kop: 49, wartość kuponu rs. 1 kop: 17^{1/18}.

ANGLJA. Londyn, 22go Czerwca. — Król Belgów dziś jest tu spodziewany. Szambelanowie Królowej i Xięcia *Alberta* oczekują nań od wczoraj w Dover. — Hr. *Eglinton*, Namiestnik Irlandji za ostatniego Gabinetu, otrzy-

mał wyższy stopień parostwa i tytuł Hrabiego *Winton*. — Na północy Irlandji, w Curragh, ma być utworzony obóz z 9 do 10 tysięcy ludzi, pod dowództwem Jenerał-Majora *Gascoigne*. — Nowy Minister marynarki, Xiążę *Somerset*, polecił, aby od przyszłej Niedzieli poczynając, robotnicy w warsztatach Chatham pracowali, tak jak dawniej, tylko w zwykłych godzinach roboczych. — Xiążę Paweł *Esterhazy* przybył tu wczoraj po południu. — Z powodu niedostatecznego miejsca w warsztatach rządowych, Rząd zamówił u firm prywatnych 18 kanonjerek. Każda z tych kanonjerek będzie uzbrojoną ciężkim działem *Armstronga*. — Na uczcie danej w Mansion-House, Lord John *Russel* odpowiadając na toast wzniesiony dla Izby Niższej, wyrzekł następne słowa w przedmiocie wielkiej kwestji teraźniejszej: „Nie tylko przez egoizm neutralność z ogólną zgodą przyjęto za politykę kraju; nie z samej oszczędności, choć ta bardzo na wzgląd zasługuje, ani też dla uniknienia rozlewu krwi, jakkolwiek ważnym i ludzkim względ ten być może. On sam mniema na wet, że świat tym prędzej obdarzony będzie pokojem, im staranniej Anglja usunie się od wszelkich kroków nieprzyjacielskich i oczekiwać będzie stosownej porcy, w której ochłodną namiętności, i propozycje rozsądne, zaszczytne dla wszystkich stron, łatwiejszy przystęp znajdą.” (St: Anz:).

AUSTRIA. Wiedeń, 24go Czer.: — Austrjacy pocieszają się nadzieją, że teraźniejszy Gabinet angielski tak jak i poprzedni, trzymać się będzie zasady nieinterwencji, i że rozpocznie swą działalność od propozycji układów. O ile głoszą oni, Anglja chce nalegać na oddzielenie Lombardji od Austrii, ale opierać się będzie przyłączeniu jej do Sardynji. — W Wiedniu ma być utworzone biuro cudzoziemskie, którego obowiązkiem będzie rozciągnąć czujny dozór nad przebywającymi tam cudzoziemcami. — Dzienniki austrjackie podzielając powszechne zdanie, że musi przyjść wkrótce do wielkiej bitwy nad Mincio, ale przy całym głównym przez nie zapale i waleczności armji austrjackiej radziły, czyby nie lepiej było nateraz ograniczyć się na krokach odpornych i dopiero po znużeniu nieprzyjaciela uderzyć nań i odprzeć aż do Alessandrii i Tortony. Dobra rada, ale czy nie za późna. (Schl: Zeit:).

BELGJA. Bruksella, 21go Czer.: — Izby zwołane być mają na dzień 5ty Lipca, a nowy projekt obwarowania Antwerpji, będzie roztrząsany na teraźniejszych posiedzeniach. (St: An:).

FRANCJA. Paryż, 22go Czerwca. — Statek *Panama*, przywiózł znowu do Marsylii 409 jeńców austrjackich. Podobno nadal większość jeńców austrjackich, z Włochów złożona, nie będzie przewożona do Francji, lecz uwalniana i puszczana z powrotem do kraju. — W Havre tworzy się oddział 800 ludzi marynarki, do którego dodani będą Inżynierowie robót wodnych. Oddział ten, ma się udać do armji włoskiej, do Brescia. — James *Fazy* przybył do Paryża. — *Pays* ogłasza dziś następną notę zakomunikowaną: „Niektóre dzienniki przypisują zbyt wielką ważność pewnym objawom, dotyczącym przyszłej organizacji Toskanji. Skoro nadejdzie pora, Włosi więc sami wyrzekną, czy Toskanja ma być połączoną z Piemontem, czy też ma istnieć oddzielnie i niezależnie. Francja nie ma tu nic do czynienia.

Francja nigdy nie miała zamiaru przedsięwziąć podziału Państw Włoskich. Na atak Austrii odpowiedzieliśmy jedynie w tym celu, aby uwolnić Włochy jego następstw, równie szkodliwych dla spokoju Europy jak i Włoch samych. Udaliśmy się do Włoch, aby przez przywrócenie porządku przytłumić knowania polityczne, niepokojące i zajmujące Europę od pół wieku. Nie mamy innej myśli. Jest rzeczą naturalną, że Włosi teraz już wynurają swe zdanie w rozmaitych punktach. To są sprawy wewnętrzne; ale dzieło jakieśmy przedsięwzięli, jest wznioślejsze i pozostanie obcem tym sprawom. — Krąży pogłoska, że Prusy mają wystąpić z następnym planem podjąwszy: Lombardia będzie włączona do Piemontu; Parma, Modena i Toskania zwrócone prawnym władcom, władza PAPIEŻA przywrócona w legacjach; Wenecja krajem wolnym, a 4 fortece nad Mincio wcielone do Związku Niemieckiego, który w ten sposób swą neutralnością i swemi załogami zasłoniłby Lombardię od powtórnej napaści Austrii, a Wenecię od zdobywczycieli z Piemontu. (Nord).

GRECJA. Ateny, 17 Czerwca. — Wzrastająca niepopularność Gabinetu, zmusiła Króla do dania mu dymissji. Kombinacja *Metaxa* proponowana początkowo przez Monarchę, nie powiodła się; utworzono więc nowe Ministerstwo, którego skład następujący: Prezes Rady *Miaulis*; Ministrowie: wojny, Jenerał *Spero-Milios*; spraw wewnętrznych, *Rhigas-Palamides*; spraw zagranicznych, *Conduriotis*; wyznań, *Zaimis*. (Nord).

PRUSY. Berlin, 25go Czerwca. — *Gazeta Pruska* ogłasza artykuł, w którym między innemi mówi, że w chwili, kiedy armja francuzko-sardyńska znajduje się w bliskości granicy Niemiec, Rząd Pruski ponownie oświadcza, iż poczytuje bezpieczeństwo Niemiec jako powierzone jego staraniom. Starcie we Włoszech przybiera z dniem każdym coraz większe rozmiary; Anglja teraz silnie się uzbraja, w takich zatem okolicznościach Rząd Pruski uchybiałby swym obowiązkom gdyby nie działał w duchu zasad, którym Prusy winny swą wielkość. Prusy, wolne od wszelkich zobowiązań, słuchają jedynie powinności, jaką na nie wkłada interes państwa. Wkrótce ujrzymy czy inicjatywa Prus popartą będzie należycie przez inne państwa Niemieckie. Prusy trzymają się stałej polityki, a kto jej się sprzeciwia, ten świadczy usługę nieprzyjaciołom ojczyzny. (Ind: Belge).

WŁOCHY. — Z Tyrolu Włoskiego przybyła do Króla *Wiktora-Emanuela* deputacja z prośbą, aby kraj ten był połączony z „Wielką rodziną Włoską.” — Armja Lombardzka ma się składać z 10u pułków piechoty i dwóch pułków jazdy. — Eskadra sardyńska przybyła w nocy z 18go na 19ty do zatoki Weneckiej. — W Medyolanie zebrało się 3,500 ochotników do legji *Garibaldeg*o, a w Bergamo i Brescia po 2,000. — Pod Rezzato poległ jeden z Adjutantów *Garibaldeg*o, *Nino Bixio*. — Na giełdzie Paryskiej panowało przekonanie, że dyplomatyczne powody musiały skłonić Austriaków do opuszczenia tak silnej pozycji, jak *Castiglione*. — Cały szwadron dragonów Papieżkich zkońmi i bronią przeszedł zagranicę Toskańską, łącząc się do sprawy Włoskiej. — Komisarz Sardyński w Modenie, rozwiązał istniejące tam Kolegia Jezuitów. — Dzienniki Wiedeńskie starają się wykazywać korzyści jakie armja austriacka odniesie z cofnięcia się nad Mincio i zajęcia stanowiska w czwo-

roboku słynnym. *Ostdeutsche Post* oświadcza, że „Nad Mincio powiemy armji francuzkiej, ani rasz dalej, i oparci na tej linii rzucimy się na nowo na równiny Lombardji.” *Presse* Wiedeńska tryumfuje z korzyści jakie czworobok zapewnia Austriakom. „Francuzi i Sardynczycy, mówi ona, przybędą zmęczeni i znużeni przed czworobok i będzie im można zadać ciosy straszliwe z wojskiem świeżem i skoncentrowanem w znacznej liczbie.” Prawdziwie przyznać trzeba, że gazety te wystawiając tak korzyści Austriaków w spodziewanej walce, zmniejszają ich chwałę jeśli będą zwycięzcami, a zwiększają ogromnie powodzenie sprzymierzonych jeśli ci odniosą przewagę mimo tak niekorzystnych dla nich warunków bitwy. (Schl: Ztg i Nord).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

PARYŻ, 25go Czerwca. — Urzędowa depesza Cesarza do Cesarzowej:

„Cavriana, Piątek, 24go Czerwca, o godzinie 9^{1/2} wieczór. Wielka bitwa, wielkie zwycięstwo. Cała armja austriacka brała udział w boju. Linja bojowa rozciągała się na 5 mil francuzkich. Zdobyliśmy pozycje nieprzyjacielskie, oraz zabrali mnóstwo dział, sztandarów i jeńców. Innych szczegółów w tej chwili niepodobna udzielić. Walka trwała od 4ej rano do 8ej wieczór, godzin 16cie.”

LONDYN, 24go Czer. — *Globe* zaprzecza podaniu *Timesa*, jakoby Rząd z powodu oszczędności, ograniczał uzbrojenia floty. — Lord *Palmerston*, wydał okólnik do swych wyborców, i przyrzeka w nim neutralność i reformy liberalne. — *Daily-News* zapewnia, że Prusy nie zakomunikowały jeszcze żadnych propozycji Francji, czekając wprzód na wypadek jakiej stanowczej bitwy. Pogłoska o traktacie zawartym między Austrią i Prusami jest mylną. Lord *J. Russel*, zakomunikował Posłowi Pruskiemu, dla jego wiadomości, zasady swej polityki Włoskiej.

BRUXELLA, 24go Czerwca. — Tutejsze dzienniki donoszą z Paryża, że 15go Lipca ma być przedstawiony Ciału Prawodawczemu projekt nowej 750 miljonowej pożyczki. — Administracja kolei żelaznej Strasburskiej otrzymała rozkaz poczynić przygotowania do transportu wojsk. — Oficerowie pensjonowani, zdadni do służby, mają być wezwani pod sztandary.

HANOWER, 23go Czer. — Prusy zażądały od Hanoweru upoważnienia, do przeprowadzenia przez terytorjum Hanowerskie 30,000 ludzi, przeznaczonych do armji Reńskiej.

RZYM, 21go Czerwca. — Delegat Ankony opuścił fercetę wraz z wojskami, które ją zajmowały. — W Niedziele, tłum ludu chciał rozwinąć sztandar trójkolorowy i proklamować dyktaturę *Wiktora-Emanuela* w obce załogi francuzkiej. Jenerał *Goyon* jednak zapobiegł tej demonstracji. Silne patrole przebiegały wczoraj miasto. — PAPIEŻ doręczył Reprezentantom Mocarstw, zbranym na konferencji w Gaeta, protestację przeciw rozdziałowi Państwa Kościelnego. — Wczoraj, na Konsystorzu Ojciec Śty miał przemowę o podziale Państwa Kościelnego i zakomunikował list Cesarza *Napoleona* gwarantujący niezawisłość tego Państwa. (Schles: Ztg, Nord i Staats Anzeig:).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Gostkowski Ant: Ob: z Naborowie nr 601; Lipnicki Walerjan Ob: z Żytomierza nr 601; Piński Marcelli Ob: z Woli Sosnowej nr 556.

Wyjechali: Krukowiecki Adam Hr: do Klonowa; Potocki Hen: Hr: do Chrząstowa; Rzewuski Bronisław Ob: do Sierotki.

Przyjechała koleją żelazną: Bontems Zofia Żona Pułkownika z Krakowa nr 1264; Rappaport Joachim Doktor z Krakowa nr 2255.

Wyjechali koleją żelazną: Engelbrecht Amand Doktor do Wrocławia; Kiersznowski Alex: Ob: i Moniuszko Izabella Ob: do Karlsbad.

DONIESIENIA.

CZŁOWIEK w najlepszej sile wieku, starodawnego szlacheckiego pochodzenia, poprzednio wojskowe w Kawalerji służący, następnie przez kilka lat w Warszawie i na prowincji urzędując, w końcu przez lat dwa na własnym Ziemi, dość obszernym majątku gospodarujący; obeznany gruntownie z przepisami Sądowemi, Administracyjnemi, Policyjnemi i Skarbowemi, jak nie mniej gospodarstwem płodoziemnem, losem nieszczęścia zmuszony, pragnie z całym poświęceniem się, przy wyższych zdolnościach umysłowych, przyjąć obowiązki Zarządcy Dóbr, Domu w Warszawie, Biblioteki znaczej, i t. p., gdzieby można było z jakiej gałęzi naukowej, dla dobra ogółu, pisać rozprawy publiczne. Adres uprasza się złożyć w Drukarni Kurjera.

Dwoma prawomocnymi wyrokami Trybunału Cywilnego Warszawskiego, z daty 12 Lipca 1858 i Sądu Apelacyjnego Królestwa z d. 15 Listopada t. r., dozwolone zostało na dobrach Reblin, w Okręgu Zgierskim położonych: zapisanie **Ostrzeżenia** w Dziale III i IV Wykazu Hypotecznego, o wytoczonem przez współsukcessorów Recha Trzebińskiego, byłego właściciela tych dóbr proessie, przeciwko terażniejszemu Dóbr tych posiadaczowi, również współsukcessorowi, a to celem unieważnienia skutecznie sprzedanych działów i sprzedaży majątku, oraz wskazanie nowego Sądowego działu. — Ostrzega się zatem osoby interes mieć mogące, ażeby z terażniejszym posiadaczem majątku Reblin nie wchodziły w czynności, któreby na zmniejszenie wartości Dóbr wpłynąć mogły, gdyż w takim razie Sukcessorowie na nich strat doznaćby musieli. — Warszawa dnia 13 (25) Czerwca 1859 roku. — Aniela z Trzebińskich Trzebińska, w imieniu własnem i współsukcessorów Trzebińskich.

Miejsce po spalonym, 60-gankowym Młynie wodnym, z pozostałemi murami dwu-piętrowemi, ubezpieczonem na Rs. 5,000, z szluzami, 34 morgami (dziej: 17), gruntu pszennego i łąkami, pod miastem Sieńcem w Gubernji Lubelskiej, nad rzeką Litwiec położone, jest do odstąpienia prawem wieczystej dzierżawy. Wiadomość w Sklepie Galanteryjnym, przy ulicy Freta Nr 276, w Warszawie.

HOTEL LIPSKI w Dreźnie, położony w pobliżu obu mostów po nad Elbą, oraz Dworców Kolei Żelaznych; niemniej w sąsiedztwie osoblności Dreza, z całym komfortem urządzonej, odznaczający się niskimi cenami, poleca się Szanownej Publiczności. Table d'hôte otwarte od godz: tej do 4ej z południa.

Folwark Paskudy, w Gubernji Lubelskiej Powiecie Łukowskim, o dwie mile od Radzyna oddalony, jest do wydzierżawienia na lat 12, z dogodnemi warunkami. — Ziemia w większej części pszenna; łąki piękne. Wiadomość albo na granicy, lub w Warszawie przy rogu ulic Ogrodowej i Białej, w domu Temlera.

Jest do sprzedania **KOLONJA** dziedziczna, mająca rozległość dziesięcin 6 1/2, czyli 4 włók miary nowo polskiej, odległa o 5 1/2 wiorst od rogatki Petersburgskiej, blisko szosy, leży pod lasem, ma gaj grabowy, dębowy i lipowy. Cztery domki mieszkalne z zabudowaniami folwarcznymi i inwentarzem, Ogród fruktowy duży, dwa Stawy rybne, czynszu z morga Rs. 1 kop: 20. Wiadomość w Rządzie Gubernjalnym Warszawskim, u Woznego Wydziału Wojskowego.



Z powodu wyjazdu, są do sprzedania **MEBLE**: Kanapa, sześć Krzeseł czarna włosienicą krytych, Stół przed kanapą, Stolik do kart, Stoliczki małe, Komoda, Kłęcznik, Tuleta, Łóżko; wszystko mahoniowe, tudzież Sofa, Fotel materją wełnianą kryte, Szafa z półkami elszowa, Zegar ścienny, Lustro, Samowar i Lampa stojąca. Przy ulicy Podwal w pałacu Wgo Dyzmańskiego Nr 1. Mieszkanie wskaże kobieta przy bramie w budce chleba sprzedająca.

Dla wiadomości osób interessowanych, ogłasza się niniejszym, iż **Prawdziwe Belgijskie SMAROWIDŁO do wozów, oraz OLIVA DO MASZYN**

w najlepszym gatunku, jest zawsze do nabycia po cenach jak najprzystępniejszych, w beczkach od 40 do 500 funtów, u Panów:

Samuela HERTZ w Łowiczu i Karola TORARSKIEGO w Granicy.



Fortepjan używany, jest do sprzedania za bardzo pomierną cenę, przy

ulicy Chłodnej, wprost Kościoła Sgo Karola, w domu pod Nr 930, w dziedzińcu na drugim piętrze, drzwi po lewej stronie na dole, gdzie Kancelarja Komissarza Cyrkulowego.

DOBRA położone w bliskości Kolei Żelaznej, rozległości włók 52 czyli 780 dziesiątin, z których 44 włók czyli 660 dziesiątin oczyszczane, Folwarcznych włók 8 czyli 120 dziesiątin, pod bardzo korzystnemi warunkami do sprzedania. Bliższa wiadomość w Rantorze Hotelu Europejskiego.

Do sprzedania **WIEŚ** w Powiecie Kaliskim, kilka wiorst od miasta Kalisza, na trakcie do M. Pyzdr i Chocza, mająca rozległości włók nowopoli: 15 (dziesiątin 210), w glebie prawie pszennej, z pięknym i korzystnym ogrodem fruktowym i warzywnym, łąki dobre, dwór i budynki dworskie i wiejskie są w najlepszym stanie. Karczma przy samym trakcie gdzie zaraz jest Lasek brzozyowy z kilku morgów składający się, bardzo ładny, może posłużyć dla urządzenia laski spacerowego dla mieszkańców miasta Kalisza. Gospodarstwo jest płodoziemne w najlepszym porządku utrzymane, jest do sprzedania w każdym czasie z inwentarzem żywym i martwym. Wiadomość bliższą udzielić może w Warszawie przy ulicy Elekto-ralnej pod Nr 787, Handel Win i Korzeni Stefana Grabowskiego.



SKOPÓW sztuk 200 młodych i zdrowych, zdatnych na rzeź, jest do sprzedania. Wiadomość w Składzie Nasion i Machin Rolniczych, przy ulicy Miodowej w pałacu Arcybiskupim, pod firmą **RODRIEWICZ** w Warszawie.

Uzyskawszy od JW. Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego, upoważnienie do utrzymywania **Pensji prywatnej wyższej-mezkiej** o 3ch klassach, w mieście Proszowicach, Powiecie Miechowskim, mam zaszczyt zawiadomić niniejszym Osoby interesowane, że Pensję tę otwieram z początkiem nadchodzącego roku szkolnego 1859/60. Stanisław Szklariski.

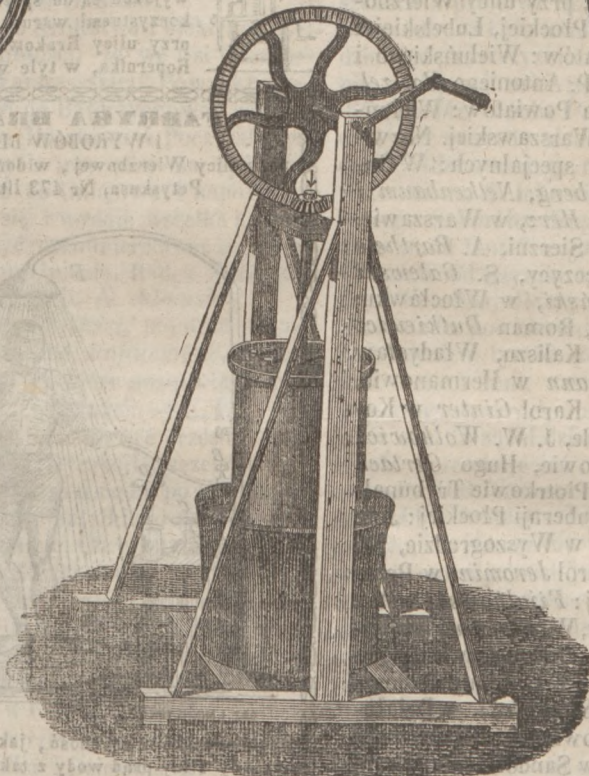


OSOBA zameżna, posiadająca upoważnienie do udzielania **Lekcji na Fortepjanie**, udziela takowe u siebie w mieszkaniu, na swoim Fortepjanie, przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście, w domu XX. Karmelitów pod Nr 2667, między bramą a wejściem do Klasztoru, na drugim piętrze od frontu. Życzący kształcić swe dzieci, raczą się zgłosić w powyższe miejsce. Tamże jest do sprzedania **ZAPRZĘG** parokonnny, Angielski, za pomierną cenę.

POCZTHALTER dotychczasowy, jest w chęci nabycia innej Poczthalterji, za gotówkę zaraz zapłacić się mającą, z większą lub mniejszą liczbą Koni. Zyczyliby jednak, aby przy Poczthalterji był Folwark do nabycia lub dzierżawy, z dostateczną ilością łąk, lasu, i jeżeli można, w bliskości wody. Jeżeliby więc który z WW. Poczthalterów, miał do zbycia Poczthalterję w Królestwie, raczy o tem zawiadomić Poczthaltera Domańskiej w Złotorji, z nadesłaniem szczegółowego opisu i ceny.



Jest do sprzedania, pod korzystnymi warunkami Dom murowany o piętrze, wraz z zabudowaniami i ogrodem, w mieście Piotrkowie Trybunalskim, na rogu ulic Nowo-Warszawskiej i Nowy-Swiat, wprost XX. Dominikanów, pod Nr pol: 57 położony. Przynosi intraty do 1,000 Rs. i ma widoki na podwyższenie dochodu. Znajduje się w jak najlepszym stanie. Wiadomość u Właściciela na miejscu, lub w Warszawie pod Nr 710 przy ulicy Leszno, na 2m piętrze od frontu.



NOWA PATENTOWANA CENTRYFUGALNA MASZYNA do wyrabiania masła

wynalazku Majora von Stiernsward,

która na wystawie Londyńskiej i Paryskiej, otrzymała złoty Medal, i która z dotychczas existujących za najlepszą uznaną, wyprobowana została, gdzie się okazało, że Maszyna ta w ciągu 7 1/2 minuty, wyrabia wprost ze słodkiego nie zbieranego mleka, MASŁO, nie zostawiając w pozostałym mleku żadnych śladów kwasu. — Maszyna ta przez niżej podpisanego zaprowadzoną została w Kró-

stwie, poleca ją zatem wszystkim PP. Gospodarzom, jako nader praktyczną i korzystną. — Skład sprzedaży znajduje się przy Nowem-Mieście Nr 324.

A. Denter Mechanik.



Magdeburgskie Towarzystwo UBEZPIECZENIA

OD

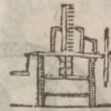
GRADOBICIA

Odwołując się do poprzednich ogłoszeń ma zaszczyt podać do wiadomości Publiczności rolniczej w Królestwie, iż w bieżącym roku również podejmuje się ubezpieczenia wszelkiego rodzaju ziemiopłodów od klęski gradobicia i że swemi Agentami Jeneralnemi ustanowiło: w Warszawie dom handlowy *Kronenberg, Nelkenbaum i Spółka*, pod Nr 614 lit: b, przy ulicy Wierzbowej, dla Gubernji: Augustowskiej, Płockiej, Lubelskiej i Warszawskiej, z wyjątkiem Powiatów: Wieluńskiego i Piotrkowskiego; w Krakowie zaś P. Antoniego *Hoetzel*, dla Gubernji Radomskiej, oraz dla Powiatów: Wieluńskiego i Piotrkowskiego Gubernji Warszawskiej. Nazwiska i miejsca mieszkania Agentów specjalnych: W Gubernji Warszawskiej: PP: *Kronenberg, Nelkenbaum i Spółka*, Dr Fr: *Betzhold* i Teodor *Herz*, w Warszawie; *Jakowicki* w Mińsku, A. *Bein* w Sierzni, A. *Barthels* w Łodzi, Dyonizy *Fürst* w Łęczycy, S. *Galewski* w Kutnie; H. D. *Bock* i M. *Lewiński*, w Włocławku; Leon *Buksakowski* w Nieśzwawie, Roman *Dutkiewicz* w Krośniewicach, G. *Buhlert* w Kaliszu, Władysław *Ginter* w Turku, Edward *Hoffmann* w Hermanowie, Ignacy *Szczyński* w Łowiczu, Karol *Ginter* w Koniń, Florjan *Niedomański* w Kole, J. W. *Wolkowicz* w Sieradzu, J. *Cohn* w Częstochowie, Hugo *Gerlach* w Kruszyń, Joh: *Frydrych* w Piotrkowie Trybunalskim i *Ólszewski* w Rawie. W Gubernji Płockiej: Joh: *Gutekunst* w Płocku, S. *Rosen* w Wyszogrodzie, St: *Niedziałkowski* w Pułtusk i Karol *Jeromin* w Przasnyszu. W Gubernji Augustowskiej: *Fijałkowski* w Augustowie, S. *Sokołowski* w Łomży, W. *Stoermer* w Sejnach, B. *Drewes* w Suwałkach, S. *Bomasz* w Kalwarji i Michał *Zabłocki* w Maryampolu. W Gubernji Radomskiej: *Wentzel* w Radomiu, D. *Stomnicki* w Działoszycach, J. *Nieczulski* w Miechowie, J. *Wisniewski* w Klimontowie, Joh: *Weirauch* w Sandomierzu, Karol *Herbig* w Opatowie, Roman *Franz* w Końskich, J. *Marcewski* w Opocznie, R. *Kossuth* w Olkuszu, *Hachebeil* w Pilicy, H. *Krüger* w Żarkach, Leon *Możdżeński* w Kielcach i Jan *Zelazowski* w Stopnicy. W Gubernji Lubelskiej: Stan: *Białostocki* w Siedlcach, L. *Knoll et Comp*: w Lublinie, *Korytyński* w Hrubieszowie, H. *Dąbrowski* w Janowie Ordy, P. *Zucker* w Zamościu i A. *Michałko* w Krasnostawie.

DOM murowany trzypiętrowy, w środku miasta położony, jest do sprzedania. — Tamże potrzebną jest **Pożyczka** Rs. 4500 (Złp: **30,000**), na 1szy Numer hipoteki, to jest na mniejszą połowę wartości, a to od Śgo Jana roku bieżącego. Wiadomość przy ulicy Freta pod Nr 263.

MIESZKANIE LETNIE do najęcia od d. 1go Lipca do końca lata, w Mokotowie, majątności W. *Schustra*. Wiadomość u miejscowego Rządcy i Ogrodnika.

W Niedzielę, dnia 26 Czerwca, o godzinie 12ej w południe, zginął **CHŁOPCZYKA** 4-letni, z Zajązdu Dziekanka, który był ubrany w bluzkę korcinkową ciemno brązową i majtki u dołu z tegoż samego materiału, trzewiczki z przodu sznurowane, pończoszki białe, kapelusz ryżowy w paski brązowe i zwyczajnego koloru słomki. — Rys tego Chłopczyka: włosy blond, oczy piwne, twarz okrągła, nos mierny, broda pośrodku dółkowata, budowa całego ciała silna, temperament żywy. Uprasza najprzejmiej Szanownych Właścicieli, Dzierżawców i Rządców domów, aby przez wzgląd na tęsknotę Dziecka i cierpienia straszkanych Rodziców, raczyli skontrolować swoich mieszkańców, czyli u którego z nich, nie znajduje się opisany Chłopczyk, lub czy kto nie posiada o nim jakiej wiadomości, a po okazaniu skutku, aby dać znać do Zajązdu Dziekanka pod Nr 15. Imię tego Chłopczyka jest Bolesław, przez pieszczotę nazywano go Bolo; wczoraj przyjechał Koleją ze wsi z rodzicami i jest twarzą jego i ręce opalone od słońca.



MAGLE dwa nowe Wiedeńskie, z powodu wyjazdu są do sprzedania z miejscem lub bez, pod korzystnymi warunkami. Wiadomość pod Nr 405 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, obok Statui Kopernika, w tyle w podwórzu gdzie znak,

FABRYKA BRĄZÓW, LAMP i WYROBÓW BLASZANYCH,

przy ulicy Wierzbowej, w domu Wgo Brunweja, dawniej Petyksusa, Nr 473 lit: B, w Warszawie.



DRZ. I. MINHEYMER.

L. D. E.

Zawiadania niżej Szanowna Publiczność, iż wykończyła znaczną ilość Przyrządów do kąpieli kroplistej (douche), opartych na zasadzie ściśniętego powietrza, zupełnie nowego pomysłu i wynalazku, dopiero od lat kilku w kraju w użycie wprowadzonych, pochwlebie od używających onych ocenionych, i mających niezaprzeczoną w systemacie swym wyższość nad dotąd powszechnie znanymi. Sposób najprostszy i łatwy wprowadzenia onychże w czynność, jak również w innych Aparatach oznaczony silny prąd wody z takowych wytryskujących, oprócz higienicznych zalet, jest najważniejszym przymiotem, polecającym one do powszechnego użytku, a o których to zaletach dodawana do każdego przyrządu Xiąteczka dokładnie objaśnia.

Józef Filleborn.

SALA, trzy Pokoje, Przedpokój, Alkova, oraz Drwalnia, na drugiem piętrze od frontu, jest do wynajęcia przy rogu ulicy Senatorskiej i Miodowej N° 479c, od Ś. Jana r. b. Wiadomość u P. Andrzeja *Majkowskiego*, Grawera.

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia **LOKAL** od Śgo Jana, składający się z 4ch Pokoi, Kuchni i Przedpokoju, od frontu, na 2m piętrze, w domu Frageta, przy ulicy Elektoralnej, pod Nr 753; w iadomość u Gospodarza.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe ciepła stopni 16. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 6 cali 11. (Ubywa). **TEATR WIELKI.** Jutro, *Koń spiżowy*.